

ZGADZAM SIĘ CAŁKOWICIE z opinią prof. Lecha Wiśniewskiego z Instytutu Nauk Prawnych PAN. Jeżeli władze polskie pozbawiły obywatelstwa osoby wyjeżdżające po marcu 1968 wbrew ich woli, to na pewno przywrócenie obywatelstwa jest najlepszym rozwiązaniem. Nie rozumiem natomiast co chciał przekazać poseł Tomaszewski? Co to znaczy, że nie było entuzjazmu w sprawie przywrócenia obywatelstwa? Przecież nikt nikogo nie zmusza. **Konrad Jankowski, Poznań**

NIE PIERWSZY RAZ nie wiadomo co zrobić ze zwierzęciem w mieście. Żadne, nawet powołane do opieki nad zwierzętami, instytucje nie chcą wtedy pomóc. Po co więc istnieją? Czy naprawdę pracują tam ludzie, którym los zwierząt jest całkowicie obojętny? Czy wobec tego nie powinno się raz wreszcie ustalić kto i za co jest w tym mieście odpowiedzialny? Kto za psa, kto za zamarzniętego łabędzia, a kto za wystraszoną sarnę! I karać jak się nie zajmą. **Joanna K., Poznań**

LUBIĘ wypowiedzi pani Migaszewskiej-Majewicz. Są wyważone, pełne mądrości życiowej, ale i ciepła. Nastrajają mnie zawsze optymistycznie. Dziękuję pani Majewicz, że przypomina o miłości. Chyba dziś trzeba. **Kalina z Poznania**

MY, KRESOWIACY jesteśmy oburzeni serialem „Boża podszewka”. Wielu miernych pisarzy po prostu się nie czyta. Nie wolno natomiast rozpowszechniać na ekranie paszkwili, godzących w godność żyjących jeszcze ludzi, pamiętających dobrze tamte czasy (o czym pani reżyser chyba zapomniała). Proponuję pani Cywińskiej sięgnięcie do pięknie oddanej prawdy tych ziem w książkach pani Barbary Wachowicz. **H.R., Poznań**

MIKO

Opinie zawarte w tej rubryce są osobistym zdaniem Czytelników i mogą być odmienne od stanowiska redakcji.